PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok V. Warszawa, środa 18 czerwca 1930 r. Nr. 137

SPRAWY POLSKIE

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE. POLITYKA ZAGRANICZNA POLSKI.

Izwiestja 15.VI. oceniają w depeszy z Warszawy (Bratina), jako skierowaną przeciwko Francji demonstrację przemówienie min. Zaleskiego w Krakowie.

Münchner N. Nachrichten 14.VI. w art. dr. Toggenburga omawia wizytę min. Grandiego w Warszawie i szczególnie podkreśla jej wrażenie we Francji. Polska zalicza Włochy do państw, które są za zmianą traktatów i napozór czyni kroki przeciwko wszystkiemu, co jej na tym punkcie grozi. Na pomoc w tej sprawie Polska liczyć może li-tylko jeszcze ze strony Francji, ale i to tak długo, póki spór polsko - niemiecki nie stanie się dla niej uciążliwy. Francja zdaje się podejmuje zmianę swej polityki na południowym wschodzie Europy celem przeciwdziałania przewadze włoskiej, wobec tego polskie plany co do Włoch napotykają na trudności. Tak samo Włochy widzą, o co chodzi, i zapewne nie zechcą zostać gwarantem polskich granic.

Izwiestja 15.VI. donoszą w depeszy z Warszawy (Bratina), iż w kołach politycznych oczekują na ogłoszenie dekretu p. Prezydenta Rzeczypospolitej o zreformowaniu ordynacji wyborczej. Istnieje również projekt rozwiązania Sejmu, rozpisania wyborów na listopad i zwołania nowego Sejmu dopiero w październiku 1931 roku na sesję budżetową. Wielke zainteresowanie wywołały przygotowania do kongresu opozycyjnego w Krakowie, lecz wśród organizatorów kongresu brak jedności i chrześcijańska demokracja cofa się z obranej drogi.

Neue Zürcher Ztg. 13.VI. w koresp. z Warszawy (B.) omawia położenie polityczne w Polsce i okres obecny uważa za wielki sezon polityczny. Dziennik porusza sprawę powołania gen. Składkowskiego na stanowisko ministra spraw wewnętrznych i zwołanie soboru prawosławnego, przyczem podkreśla, że gen. Składkowski nie jest tak zręcznym politykiem, jak Józewski, i jest wątpliwem, czy uda mu się pomyślnie przeprowadzić sobór. Ale jego zadania leżą w innej dziedzinie, a mianowicie ma on usprawnić aparat administracyjny w celu zabezpieczenia się od trudności przy przeprowadzeniu wyborów.

Lidové Noviny 7.VI. w koresp. z Warszawy pisze, że list pasterski metropolity Djonizego z jednej strony zadaje kłam sowieckim twierdzeniom o ucisku cerkwi prawosławnej w Polsce, a z drugiej strony daje możność zręcznego wyzyskania ucisku religijnego w Sowietach. Ponadto zwołanie Soboru kościoła prawosławnego oraz przyjęcie Synodu tegoż kościoła na zamku przez Pana Prezydenta Rzplitej jest pierwszem faktycznem uznaniem cerkwi prawosławnej w Polsce poza formalnem przyznaniem jej autokefalji przed kilku laty. Dziennik dalej stwierdza, że nie można było wybrać chwili bardziej odpowiedniej do tego kroku, gdyż pewne czynniki zagraniczne zaczęły mówić już o ucisku prawosławia w Polsce.

POLSKA A Z. S. R. R.

Smiena 7.VI (leningr. org. komsomolców) umieszcza artykuł Wajana p. t. „Ubieritie waszi nogi, gospoda", w którym autor przypomina, że gdy hamburski publicysta Kleinow wystąpił z projektem ekonomicznej współpracy Niemiec z Polską, w zamian za zgodę kierowniczych czynników polskich na ewentualną przyszłą rektyfikację granicy polsko - niemieckiej, to organ rządowy „Gazeta Polska" odpowiedział na powyższą propozycję mniej więcej słowami „zabierzcie panowie swoje nogi ze stołu". A jednocześnie „Gazeta Polska" wystąpiła sama, w krótkim czasie potem, z projektem rektyfikacji granic polskich, tylko, że już od strony ukraińskiej, zapominając najwidoczniej o głoszonych niemieckim przemysłowcom aksjomatach — o nietykalności granic polskich.

Czując jednak poparcie francuskiego imperjalizmu, polscy faszyści, zdaniem autora, dążą do sprowokowania ZSRR, by wywołać wojnę i w razie wygranej — przesunąć swe granice kosztem Ukrainy i Białorusi, co jednocześnie ma uratować Polskę od groźnego kryzysu ekonomicznego.

Autor w końcu artykułu, powołując się na znaną kampanję „Gazety Warszawskiej", pisze, że do ostrzeżeń burżuazyjnej prasy polskiej dobrzeby było dodać i przestrogę rządu sowieckiego, by ostudzić zapał faszyzmu polskiego, zaś skrzydlate frazy „Gazety Polskiej" — „zabierzcie panowie swoje nogi ze stołu"— najlepiej będzie powtórzyć nie Niemcom, lecz właśnie Polsce.

Dni 15.VI. zamieszczają list gruzińskiego działacza Gegeczkori, który broni stanowiska niepodległościowców gruzińskich przeciwko poglądom Kiereńskiego i zarzuca rosyjskiej emigracji demokratycznej nieuznawanie prawa narodów, ujarzmionych przez carską Rosję, do niepodległości. Gegeczkori odpiera jako insynuację oświadczenie Kiereńskiego o istnieniu kontaktu między niepodległościowcami gruzińskimi, a czynnikami, które dążą do podziału terytorjum Rosji. Jako komentarz do tego listu pismo zamieszcza artykuł Kiereńskiego, który oświadcza, iż niepodległość Gruzji nie może powstać na podstawie woli narodu gruzińskiego bez zgody Rosji oraz zarzuca rządowi gruzińskiemu na emigracji utrzymywanie stosunków z czynnikami, dążącemi do rozkładu Rosji. Kiereński powołuje się na ogłoszoną w ukraińskiem piśmie „Tryzub" treść odczytu ukraińskiego działacza Szulgina, który stwierdził, iż rząd ukraińskiej republiki ludowej na emigracji zawarł traktaty sojusznicze z Gruzją, z Ażerbajdżanem, z Kaukazem północnym oraz utrzymuje przyjazne stosunki z Kubaniem, z Krymem, z Turkiestanem i z narodami dążącemi do oddzielenia swych terytorjów od Rosji. Wszystkie te sojusze zawarte zostały, zdaniem Kiereńskiego pod wpływem polskiego sztabu. Wymienione pismo ukraińskie ogłosiło w dniu 8.VI orędzie podpisane w imieniu rządu ukraińskiej republiki ludowej przez zastępcę prezesa dyrektorji i głównego atamana armji i floty ukraińskiej Lewickiego, przez prezesa rady komisarzy ludowych Prokopowicza i przez ministra spraw wojskowych Salskiego. W orędziu tem jest mowa o istnieniu armji ukraińskiej, która szykuje się do walki o wskrzeszenie niepodległości Ukrainy. W orędziu tem stwierdza się również, iż rząd ukraińskiej republiki ludowej nie zawierał traktatów, które stanowiłyby groźbę dla niepodległego bytu Ukrainy. Dowodzi to, zdaniem Kiereńskiego, iż rząd ukraińskiej republiki ludowej podpisał traktaty, które gwarantują i umożliwiają oderwanie Ukrainy od Rosji. Odpowiadając Gegeczkoriemu Kiereński pisze, iż działacz gruziński nie może zaprzeczyć istnieniu ukraińskiej armji, która utrzymywana jest przez sztab polski, nie może zaprzeczyć istnieniu umowy między ukraińcami a rządem polskim, nie może dać wyraźną odpowiedź na pytanie, czy po ostatnich uchwałach komitetu wykonawczego międzynarodówki socjalistycznej socjaliści gruzińscy dążą w dalszym ciągu do terytorjalnego ograniczenia granic Rosji do granic Wielkorusi.

Wozrożdenje 15.VI., omawiając powyższy artykuł Kiereńskiego oświadcza, iż nie należy wyolbrzymiać niebezpieczeństwo. Zdaniem pisma ukraińska armja i marynarka nie stanowią realnej siły zbrojnej. „Lewiccy i Szulginowie pobrzękują szablą p. Piłsudskiego" i „niebezpieczeństwo realne polega jedynie na istnieniu tej szabli i na tem, iż w Polsce nie istnieje mocny rząd, który byłby zdolny do powstrzymania państwa od niebezpiecznych kroków wojennych".

Königsb. Hart. Ztg. 5.VI. w art. p. n. „Igranie z ogniem", omawiającym stosunki polsko - sowieckie i ostatnią notę Sowietów, przepowiada dalsze zaognienie stosunków polsko - sowieckich, a nawet wojnę.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA NA LITWIE.

POLSKA A LITWA.

Panevežio Balsas 13.VI, powtarzając rezolucję, przyjętą dn. 23 maja na wiecu przeciwpolskim w Poniewieżu, która nawoływała rząd i społeczeństwo litewskie do usunięcia ze służby rządowej i samorządowej Polaków, do zniesienia zapomóg rządowych na szkolnictwo polskie na Litwie i do zahamowania eksportu towarów polskich do Litwy, pisze: „Dopiero ze zlikwidowaniem tych nienormalności zniknie poniewieranie Litwinem i Litwą; usunięte będzie tajne szpiegostwo polskie, — polepszy się ciężka sytuacja w kraju i zbliży się godzina odzyskania Wilna... Poniewieżanie nie powinni poprzestać na wiecu demonstracyjnym, muszą oni wszelkiemi kulturalnemi sposobami starać się dopomóc do realizacji rezolucji, którą przyjęto jednogłośnie".

Dzień Kowieński 14.VI. omawia korespondencję, umieszczoną w „Panevežio Balsas" o wiecu przeciwpolskim, który odbył się w Jeziorosach dn. 1.VI r. b. Dziennik polski z ironją podkreśla, że z przyjętej na wiecu rezolucji wynika, że odzyskanie Wilna zależy od... „wyrugowania nabożeństwa polskiego z kościoła w Jeziorosach".

Socjaldemokratas 12.VI. zamieszcza wiadomość o mającem nastąpić zwolnieniu z centralnych warsztatów litewskich kolei wąskotorowych wszystkich robotników, mówiących po polsku. Administracja warsztatów już sporządziła listy robotników, mających ulec zwolnieniu.

Dzień Kowieński 13.VI. wiadomość „Socjaldemokratasa" podaje p. n. „A co to znaczy?"

Lietuvos Žinios 13.VI., nawiązując do obecnej sytuacji wewnętrznej na Litwie, podkreśla, że dyktatura może utrzymać się tylko dopóty, dopóki międzynarodowa i miejscowa konjunktura polityczna jest dla niej przychylna. „W razie wystąpienia najmniejszych nawet komplikacyj, dyktatura zaczyna popełniać coraz

więcej błędów, aż objęta obawą katastrofy, traci całkowicie głowę. Tak się działo w Hiszpanji, tak jest w ZSRR, podobnie powtórzy się i gdzieindziej".

Rytas 13.VI. w art. wst. omawia sprawę kryzysu gospodarczego na Litwie, podkreślając brak linji wytycznej rządu litewskiego w tej dziedzinie. Dziennik ironizuje postępowanie rządu litewskiego, który zamiast bezpośredniej odpowiedzi na palące zagadnienia, publikuje długie dowody i „nie zasługujące na wiarę" dane statystyczne, które rzekomo mają wykazać, że wszystko jest w porządku. Zdaniem dziennika, sytuacja w rolnictwie może ulec poprawie dopiero w razie stanienia kredytu. „Gdy gospodarka rolna przynosi na Litwie 1 — 2 proc. zysku, udzielanie jej kredytu po 7 — 8 proc. nie jest niczem innem, jak doprowadzaniem jej do ostatecznej katastrofy".

Lietuvos Žinos 13.VI. w art. wst. podziela w zupełności pogląd „Rytasa", krytykując w sposób b. ostry politykę gospodarczą rządu litewskiego.

Lietuvos Aidas 16.VI. w art. wst., w odpowiedzi na ataki opozycji pod adresem rządu litewskiego, podkreśla, że rząd litewski ma wyraźny program gospodarczy, a mianowicie uważa, że tylko przez rozwój hodowli bydła oraz przez wzrost spożycia zboża wewnątrz kraju da się pozytywnie rozstrzygnąć kryzys, przeżywany obecnie przez rolnictwo litewskie. Ów program rządu litewskiego już obecnie powoli jest wprowadzany w życie, na dowód czego dziennik cytuje dane statystyczne, wskazujące na zwiększenie się wywozu bydła i produktów mlecznych oraz na wzrost spożycia zboża na rynku wewnętrznym.

Idisze Sztimme 15.VI. (Kowno) zamieszcza wywiad, udzielony przez litewskiego premjera Tubelisa, o planach gospodarczych rządu litewskiego. Tubelis podkreślił, że rząd litewski dąży do znacznego zwiększenia obszaru zasiewu, a to przez przeprowadzenie meljoracji gruntów. Wysokość eksportu litewskiego — wg. Tubelisa — w ciągu trzech lat powinna wzrosnąć z sumy 300 do 600 milj. lit. Rząd zamierza postawić cukrownie i fabryki cementu. Jeszcze w r. b. zostanie rozpoczęta budowa szosy Kowno — Kłajpeda. Na rozbudowę portu kłajpedzkiego rząd przeznaczył 9 milj lit.

PAŃSTWA BAŁTYCKIE.

The Chicago Daily Tribune 13.VI. pisze, że ekonomiczna delegacja estońska, która powróciła z Moskwy, ma małe nadzieje na zwiększenie handlu sowiecko - estońskiego. Oczekiwane zamówienia sowieckie dla doków okrętowych nie mogły być zrealizowane, ponieważ Sowiety żądały tanich kredytów, jakich przemysłowcy estońscy nie mogli udzielić. Delegaci są zdania, że Sowiety będą czyniły różne trudności przy spłacie zobowiązań. Dla małego państwa, jak Estonja nie jest wskazane narażanie się na tego rodzaju trudności. Delegacja estońska stwierdza, że miasta rosyjskie cierpią głód.

Prasa litewska z 13 — 15.VI. poświęca wiele miejsca wizycie lotników litewskich w Rydze, podkreślając serdeczne podejmowanie eskadry litewskiej przez lotników łotewskich oraz podnosząc fakt powitania lotników litewskich przez amerykańskiego attaché majora Arnemana.

MOCARSTWA A Z. S. R. R.

The Chicago Daily Tribune 14.VI. pisze, że interpelacje, wniesione do parlamentu w sprawie zaburzeń w Indochinach, mogą doprowadzić w rezultacie do zerwania stosunków pomiędzy Francją a Sowietami. Będzie to tem łatwiejsze, że Francja nie ma obecnie swego oficjalnego przedstawiciela w Moskwie. Deputowany Piétri dowiódł w swem przemówieniu wywrotowej działalności organów sowieckich na terenie Indochin.

Frankfurter Nachrichten 23.V. omawia stosunki niemiecko - rosyjskie i dowodzi, że sojusz z Rosją nie posiada już tych podstaw, jakie miał w czasie podpisywania traktatu w Rapallo i nie daje on dzisiaj Niemcom żadnych korzyści.

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA W NIEMCZECH.

L'Ere Nouvelle 16.VI. w artykule Cudenet'a wyraża hołd politykom i rzeczoznawcom, którzy w roku 1924 ustalili w Londynie system reparacyjny, zwany planem Dawesa; ten system pozwolił Niemcom na poprawę swej gospodarki, która znowu umożliwiła wprowadzenie planu Younga, regulującego sporne kwestje między byłymi nieprzyjaciółmi.

Dziennik nadmienia, iż mimo niezrównoważonego budżetu, sytuację gospodarczą Niemiec — uznać należy za pomyślną.

Prasa angielska z 16.VI., podając streszczenie raportu Parkera Gilberta, podkreśla bądź w tytułach, bądź też w treści, iż nie jest on przychylny dla finansowej polityki Niemiec.

Dzień Kowieński 14.VI. w obsz. koresp. z Królewca p. n. „Z zapomnianej ziemi" omawia ciężkie położenie ludności polskiej i mazurskiej w Prusach Wschodnich, która znosi systematyczny ucisk rządu niemieckiego.

SYTUACJA POLITYCZNA W RUMUNJI.

The Sunday Times 15.VI., omawiając w art. wst. nową sytuację, wytworzoną w Rumunji przez powrót Karola, wyraża obawę, by dawni oponenci królewscy przez swe nieprzejednane stanowisko nie narazili kraju na poważne trudności. Autor wyraża przekonanie, że naród rumuński winien dać Karolowi możność rządzenia tembardziej, że rada regencyjna nie spełniła pokładanych w niej nadziei.

The Observer 15.VI. w koresp. z Bukaresztu pisze, że powrót Karola jest poważnym krokiem w kierunku normalizacji warunków politycznych w Rumunji.

Le Temps 16.VI. twierdzi, iż powołanie gabinetu Maniu daje gwarancję, iż Rumunja będzie w dalszym ciągu współpracowała z Francją i jej sprzymierzeńca-

mi. Fakt ten specjalnie jest ważny obecnie, gdy pewne koła pragną wyzyskać wypadki rumuńskie dla daleko idących celów, a prasa angielska zapewnia, iż Bethlen sonduje opinję angielską w sprawie jej ustosunkowania się restauracji monarchji na Węgrzech. Obecny stan rzeczy w Rumunji dowodnie wskazuje na to, iż Rumunja nie stanie się czynnikiem w tych kombinacjach politycznych.

Journal des Débats 16.VI. w artykule Gauvain'a twierdzi, iż powołanie gabinetu Maniu stanowi zakończenie okresu niepewności. Nowy rząd, zdaniem autora, stanowi dokładne odbicie poprzedniego; kontynuację rozważnej dotychczasowej polityki zapewnia powołanie min. Mironescu; drobne przesunięcia personalne zaś nie mogą spowodować jakiegokolwiek odchylenia od dotychczasowej linji politycznej. W zakończeniu Gauvain pisze, iż należy mieć nadzieję, że nowy rząd Maniu potrafi zrealizować wszystkie swe zamierzenia w zakresie odnowienia życia publicznego, poprawy warunków gospodarczych na podłożu konstytucji i usiłowań pacyfikacyjnych — jakie wytknął sobie w odczytanym izbom memorjale.

POLITYKA ZAGRANICZNA WĘGIER.

The Times 16.VI. z powodu wizyty Bethlena w Londynie pisze w art. wst., iż hr. Bethlen przybył do Londynu na zaproszenie rządu brytyjskiego i dlatego wizyta ta różni się od wizyt poprzednich. Wówczas hr. Bethlen przyjechał prosić państwa, należące do Ligi Narodów o pomoc finansową dla swego państwa. Obecnie okres rekonstrukcji finansowej Węgier należy do przeszłości. Hr. Bethlen przybywa obecnie do Londynu, by podziękować rządowi angielskiemu za udział Anglji w przywróceniu Węgrom należnego stanowiska w Europie oraz zadzierzgnięcia stosunków z ministrami angielskimi i omówienia z nimi wspólnych spraw. Autor podkreśla zasługi Bethlena położone tak w dziedzinie polityki wewnętrznej jak i zewnętrznej — szczególnie zaś jego umiarkowanie i działalność łagodząca w odniesieniu do dążeń irredentystów węgierskich.

AMERYKAŃSKA TARYFA CELNA.

The Manchester Guardian 16.VI., omawiając w art. wst. uchwalenie przez kongres amerykański nowego prawa taryfowego, podkreśla, że 37 państw wypowiedziało się przeciwko nowej taryfie. Zdaniem autora nowa taryfa uniemożliwia wprost stosunki handlowe z Ameryką. Stanowisko prez. Hoovera wobec nowego prawa taryfowego jest bardzo trudne: jeżeli założy on veto, to doprowadzi do rozłamu własnej partji, jeśli zaś uchwalone prawo przez kongres podpisze, to wyrządzi dużą krzywdę fermerom, przeciwko którym zwraca się głównie ostrze billu taryfowego.

Le Temps 16.VI. pisze, iż nowe taryfy amerykańskie są dla Ameryki niebezpieczne, jako dla wierzyciela Europy; podkopywanie bytu dłużników nie jest właściwą metodą gospodarczą.

Journal des Débats 16.VI. zamieszcza art. wst. poświęcony amerykańskiej taryfie celnej. Autor artykułu zaznacza, iż protesty europejskie wywarły na eksportowe koła amerykańskie wpływ bardzo poważny, który objawił się chociażby w tem, że republikanie, przysięgli obrońcy protekcjonizmu, nie głosowali jednomyślnie za billem celnym.

NOTATKI I INFORMACJE

RÓŻNE.

L'Echo de Paris 16.VI w artykule Pertinax'a twierdzi, iż przebieg obrad 14-ej konferencji pracy wskazuje na to, iż socjaliści z pod znaku II-ej międzynarodówki przejęli się hasłami niemieckiemi, co ujawnia się w wyraźnej ofenzywie przeciwko państwom kolonjalnym; w ofezywie tej, przynoszącej wyraźnie szkody Francji, zjednoczył się francuski socjalista Jouhaux z Kiereńskim.

Czasowoj 15.VI (Paryż) oświadcza w notatce, poświęconej Borysowi Kowerdzie, iż w ciągu 3 lat, które upłynęły od dnia zabójstwa Wojkowa, świat miał liczne okazje do przekonania się, czem jest w istocie władza komunistyczna. Zaznaczając, że władze polskie zastosowały do Kowerdy amnestję, na której podstawie termin kary ciężkiego więzienia skrócony został mu do 10 lat, pismo oświadcza, iż nadeszła chwila dla nowego ulżenia losu Kowerdy.

Journal de Genève 16.VI. w depeszy z Warszawy informuje o demonstracjach, jakie odbywają się w całej Polsce, mających na celu wyrażenie protestu przeciwko pogromom, urządzanym przez Litwinów w Kownie.

Dziennik nadmienia, że protesty polskie odwołują się do opinji świata cywilizowanego, by zareagował na gwałty, uprawiane przy poparciu oficjalnych kół litewskich.

Narodny Dennik 24.V (Bratisława) żali się, że polskie Ministerstwo Oświaty pomogło do wydania książki prof. Wolerta p. t. „Polska przyjaźń", w której omawia się stosunki w Czechosłowacji na podstawie źródeł obozu Hlinki i informacyj niemieckich pism irredentystycznych.

ARTYKUŁY NIEUWZGLĘDNIONE.

Le Matin 17.VI. Henry de Korab: Le soviets font au Turkstan une dure politique colonisatrice.

Prawda 2.VI. Imperjaliści francuscy chcą przeszkodzić konferencji chińsko-sowieckiej. — Walka domowa w generalskich Chinach. — Rewolucyjne wydarzenia w Indjach. — Sukcesy chińskich wojsk czerwonych. — Kryzys handlu angielskiego trwa. — Przygotowania do V kongresu rewolucyjnej międzynarodówki związków zawodowych.

Drukarnia KADRA, Długa 50.

Drukowano na prawach rękopisu.